REDAKCJA
i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 556-38; 585-10; — Telefon administracji 587-50 — wewn. 21
Sekretariat redakcji czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz. od 8—16, w soboty od 8—15

Wtorek, 2 listopada 1948

Cena 5 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Nr 302 Kraków Rok

Sukces chińskiej armii ludowej

Mukden zajęty – Mandżuria wolna

PARYŻ (PAP). — Agencja France Presse, powołując się na oficjalny komunikat z Nankinu donosi, że oddziały chińskiej armii ludowej wkroczyły do stolicy Mandżurii — Mukdenu.

Agencja podkreśla dalej, iż wiadomość o ewakuacji całej Mandżurii przez oddziały Kuomintangu potwierdza się. Ewakuacja ta napotyka jednak na olbrzymie trudności.

Wkroczenie wojsk ludowych do Mukdenu poprzedzone zostało zajęciem w dniu 28 bm. ważnego ośrodka strategicznego miasta Tich-ling, położonego w odległości 65 km. od Mukdenu oraz w dniu 29 bm. miasta Heinin, położonego w odległości 70 km. od stolicy Mandżurii.

Mandżuria, która znajduje się obecnie prawie całkowicie w rękach chińskiej armii ludowej, zajmuje obszar około 1.362 tysięcy km. kwadratowych i posiada blisko 28 milionów mieszkańców. Stolica Mandżurii — Mukden liczy około 900 tys. mieszkańców. Drugie co do wielkości miasto Czang-Czun 15 października również zdobyte zostało przez chińską armię ludową.

Uroczysta akademia w Warszawie

Podziw społeczeństwa polskiego

dla bohaterskiej walki demokratów greckich

WARSZAWA — W drugą rocznicę utworzenia demokratycznej armii greckiej gen. Markosa odbyła się w Warszawie uroczysta akademia, która zgromadziła przedstawicieli świata nauki, kultury i sztuki, partii politycznych, organizacji społecznych — oraz rzesze robotników warszawskich zakładów pracy. Po zagajeniu akademii przez poetę Wł. Broniewskiego przemawiał o walce wolnych Greków, red. Dluski.

Witany burzliwymi oklaskami — przemówił następnie przedstawiciel wolnych Greków p. Vassos Georgiu, dziękując w imieniu narodu greckiego wszystkim, którzy zebrali się, aby uczcić drugą rocznicę utworzenia demokratycznej armii greckiej.

Charakteryzując olbrzymie postępy armii demokratycznej ob. Vassos stwierdził, że w chwili obecnej dysponuje ona 7 dywizjami, które odparły zwycięsko ofensywę monarcho-faszystów pod Grammos - Smolikas. Dzisiaj stwierdza mówca nie ma ani jednego zakątka Grecji, w którym nie walczyliby żołnierze armii demokratycznej.

Naród nasz zwycięży — oświadcza w zakończeniu przedstawiciel wolnej Grecji. Z wiarą tę dziękuję raz jeszcze wszystkim naszym licznym przyjaciołom w Polsce, którzy nam pomagają.

Uczestnicy akademii uchwalili jednogłośnie rezolucję, w której wyrażają podziw dla bohaterskiej i niezłomnej walki ludu greckiego przeciwko rodzimym monarcho - faszystom i interwencji amerykańskich i angielskich imperialistów.

Depesza komendanta SP do Komsomołu

WARSZAWA — W związku z 30 rocznicą leninowskiej organizacji Komunistycznego Związku Młodzieży, komendant główny Powszechnej Organizacji „Służba Polsce" przesłał w imieniu całej młodzieży polskiej „SP" depeszę z najserdeczniejszymi życzeniami osiągnięcia jak największych sukcesów w dalszej rozbudowie socjalistycznych republik Związku Radzieckiego.

W depeszy czytamy m. in.:

„Z Waszych doświadczeń czerpiemy naukę oraz siłę do pracy nad odbudową kraju.

Dumni jesteśmy, że bohaterska młodzież Związku Radzieckiego jest naszym sojusznikiem i przyjacielem, a jej wielki przewodnik Generalissimus Stalin — obrońcą naszych praw do Ziem Odzyskanych i naszej suwerenności.

Tę przyjaźń cenimy bardzo. Będziemy ją pogłębiali i umacniali, widząc w niej podstawę naszej niepodległości w marszu do socjalizmu".

Zamknięcie WZO

WROCŁAW — W dniu 31 października została zamknięta we Wrocławiu Wystawa Ziem Odzyskanych. Uroczystość zamknięcia Wystawy odbyła się w Hali Ludowej w obecności przedstawicieli władz z wiceministrem Kościńskim dyrektorem inż. Kalą oraz prezydentem miasta B. Kupczyńskim na czele, którzy w wygłoszonych podczas uroczystości przemówieniach podkreślili doniosłą rolę WZO. Wiceminister Kościński w serdecznych słowach podziękował tym wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania Wystawy i jej sprawnego funkcjonowania. Na zakończenie Komisarz Wystawy wicemin. Kościński wręczył dyplomy uznania 14 przedstawicielom zespołów pracowniczych dyrekcji i wystawców.

Po odegraniu po raz ostatni hejnału Wystawy WZO 1948 została zamknięta.

Przyparci do muru

politycy anglosascy przyznają:

Odrzuciliśmy uzgodniony projekt umowy

w sprawie Berlina

PARYŻ — Rzecznicy rządów anglosaskich zostali wczoraj zmuszeni w rezultacie oświadczenia Generalissimusa Stalina i pod naciskiem opinii publicznej do przyznania się, że istotnie w przeddzień ostatniego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa zostało osiągnięte porozumienie ze stroną radziecką, i że dr Bramuglia posiadał uzgodniony tekst projektu rezolucji. Projekt ten został przez mocarstwa zachodnie bez żadnych istotnych powodów odrzucony.

Jeszcze w piątek wieczór koła oficjalne w Londynie i Waszyngtonie twierdziły, że nic im nie jest wiadomo o uzgodnionym projekcie.

Sprawa Berlina już dawno mogła być załatwiona

Projekt uzgodnionej rezolucji dowodem maksimum dobrej woli Zw. Radzieckiego

MOSKWA — Agencja Tass ogłasza projekt rezolucji Rady Bezpieczeństwa uzgodniony między przedstawicielem ZSRR Wyszyńskim, a przedstawicielem innych mocarstw zainteresowanych, Bramuglią podczas nieoficjalnych rozmów dnia 24 października, lecz odrzucony przez delegatów Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji dnia 25 października br.

Rada Bezpieczeństwa, po dokładnym rozpatrzeniu szeregu wydarzeń które doprowadziły do obecnej poważnej sytuacji w Berlinie, zdając sobie sprawę z głównej odpowiedzialności Rady w dziedzinie utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa oraz działając zgodnie z art 40 karty ONZ, w celu zapobieżenia komplikacjom w tej sytuacji i utorowania drogi do jej uregulowania, wzywa cztery rządy mocarstw okupacyjnych — Francji, Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Związku Socjalistycznych Republik Rad — ponoszące odpowiedzialność za stan rzeczy w Niemczech i w Berlinie, by:

1) zapobiegły jakiemukolwiek bądź incydentowi, który mógłby pogorszyć obecną sytuację w Berlinie.

2) podjęły równocześnie, a mianowicie w dniu zawiadomienia o niniejszej rezolucji czterech zainteresowanych rządów, kroki niezbędne dla wykonania wymienionych poniżej punktów „a" i „b".

a) Niezwłoczne zniesienie przez wszystkie strony wszystkich ograniczeń komunikacyjnych, transportowych i handlowych między Berlinem a zachodnimi strefami Niemiec, oraz ograniczeń w zakresie transportu i handlu z radzieckiej strefy Niemiec i do tej strefy, przy czym rozumie się, że chodzi w danym wypadku o ograniczenia, wprowadzone przez strony po dniu 1 marca 1948 roku.

Niezwłoczne zwołanie konferencji czterech dowódców wojskowych w celu osiągnięcia porozumienia w sprawie unifikacji waluty w Berlinie, przyjmując za podstawę markę niemiecką strefy radzieckiej, przy czym czterej dowódcy wojskowi mają ustalić warunki wprowadzenia obiegu i dalszego wykorzystania marki niemieckiej strefy radzieckiej w charakterze jedynej waluty dla całego Berlina, oraz porozumieć się w sprawie wyjęcia z obiegu marki zachodniej.

Wszystkie wspomniane wyżej zarządzenia powinny być wprowadzane w życie zgodnie z warunkami ustalonymi w łącznej dyrektywie, przekazanej czterem dowódcom wojskowym w Berlinie, która została uzgodniona przez cztery rządy w Moskwie i wydana 30 sierpnia 1948 r., oraz wykonywane pod kontrolą czterostronnej komisji finansowej, której organizacja, pełnomocnictwa i obowiązki przedstawia wspomniana dyrektywa. Datę całkowitego wykonania tych zarządzeń ustala punkt „c".

c) Punkty „a" i „b" powinny być wykonane w całości do dnia 28 listopada 1948 r.

3) Wzywa się cztery rządy do wznowienia w radzie ministrów spraw zagranicznych rozmów na temat wszystkich wymagających rozstrzygnięcia zagadnień, dotyczących Niemiec jako całości, w ciągu 10 dni po wykonaniu zarządzeń przewidzianych w punktach „a" i „b", lub też w terminie, który zostanie ustalony w porozumieniu między czterema rządami".

70 tys. młodzieży wiejskiej

osiągnęło imponujące wyniki we współzawodnictwie pracy

WARSZAWA — Zakończony obecnie pierwszy etap młodzieżowego współzawodnictwa pracy na wsi objął przeszło 70.000 uczestników.

We wszystkich województwach — oraz 42 powiatach i 600 gromadach zorganizowano Komitety Współzawodnictwa Pracy.

W ramach pierwszego etapu młodzieżowego współzawodnictwa pracy na wsi, młodzież wiejska wzięła przede wszystkim udział w organizowaniu ośrodków maszynowych.

W wyniku współzawodnictwa w całym kraju pracowało 96 młodych traktorzystów, zbudowano 2640 wzorowych gnojowni oraz założono 5730 kup kompostowych, zlikwidowano 6000 ha ugorów, zasiano ślewnikami przeszło 8.000 ha ziemi, wyplewiono [illegible] 65.000 ha chwastów [illegible] dzono 89.000 drzewek owocowych i przydrożnych.

W ramach pomocy sąsiedzkiej młodzi współzawodnicy zaorali, zasiali lub uprawili około 16.000 ha ziemi, zbudowali 240 boisk sportowych, zreperowali lub wybudowali 46.000 metrów bież. dróg powiatowych, gminnych i wiejskich.

We wsiach odnowiono 23.000 budynków inwentarskich, założono 184 podręczne apteczki, zbudowano lub odremontowano 74 świetlice i domy ludowe oraz zorganizowano 350 bibliotek wiejskich.

W pierwszym etapie młodzieżowego współzawodnictwa pracy na wsi, na [illegible] wysunęła się [illegible] województwa [illegible] i gdańskiego.

Wyróżnione zespoły w pierwszym etapie młodzieżowego współzawodnictwa pracy na wsi otrzymały jako nagrodę 5 siewników, 5 pługów, apteczki podręczne i biblioteki.

Na froncie Czynu Kongresowego

Huta Bobrek podjęła wezwanie:

Stalownia do 8 XI wykona plan roczny

KATOWICE — W odpowiedzi na hasło rzucone przez górników z kopalni „Zabrze Wschód" i wezwanie huty „Pokój", załoga huty „Bobrek" pragnąc w sposób najgodniejszy uczcić bliskie zjednoczenie PPS z PPR postanowiła przyspieszyć poprzednio wyznaczony termin wykonania rocznego planu produkcyjnego.

W sobotę w stołówce huty odbyło się wielkie zebranie manifestacyjne, na którym uchwalono rezolucję, w której robotnicy i urzędnicy zadeklarowali gotowość do zwiększenia wysiłków celem szybszego wykonania planu. Na zebraniu tym nastąpiło także wręczenie 250 przodownikom pracy premii za wydajną pracę, w pierwszym półroczu. Premie te wynosiły od 2000—5000 złotych.

Zebranie, które miało przebieg bardzo uroczysty i podniosły zagaił przewodniczący rady zakładowej tow. Zakrzewski (PPS) witając zebranych robotniczym pozdrowieniem „Cześć pracy". Po odegraniu hymnu państwowego głos zabrał dyrektor huty tow. inż. Ulmelewski. W krótkich słowach scharakteryzował on dotychczas osiągnięcia pracowników wszystkich oddziałów. Wspomniał, że już w maju na wspólnym zebraniu z przodownikami pracy i radą zakładową zaprojektowano wykonanie planu produkcyjnego dla stalowni na [illegible] a w Wielkich Piecach na 15 grudnia. Wobec wezwania kopalni „Zabrze" i huty „Pokój", poprosił on zebranych ażeby się zastanowili, czy nie da się zrewidować poprzednich postanowień i przyśpieszyć wykonania planu.

W odpowiedzi na apel tow. Ulmelewskiego zebrani spontanicznie wyrazili chęć przyśpieszenia wykonania planu.

Przemawiali przodownicy pracy, przedstawiciele wszystkich oddziałów, delegaci komitetów partyjnych, deklarując się uczcić zjednoczenie partii politycznych świata pracy po

(Dokończenie na str. 2)

Pepesowcy Krakowa rozprawiają się z prawicą

KRAKÓW. — W ubiegły czwartek odbyła się w Domu Górników Konferencja Miejskiego Aktywu PPS, poświęcona ostatnim uchwałom Rady Naczelnej, deklaracji Centralnego Komitetu Wykonawczego oraz krytyce Organizacji krakowskiej i samokrytyce jej członków.

Obszerny referat polityczny wygłosił sekretarz wojewódzki PPS tow. Józef Machno. W czasie 12-godzinnej dyskusji zabierało głos kilkudziesięciu towarzyszy, poddając krytyce działalność kierownictwa i organizacji miejskiej, oraz oceniając samokrytycznie swą własną pracę polityczną i postawę ideologiczną. Konferencja usunęła z partii 1110 prawicowców i 195 [illegible] cych klasowo

Na froncie Czynu Kongresowego

Metalowcy i energetycy idą ramię w ramię z górnikami

(Dokończenie ze str. 1

robotniczemu, zwiększonym wysiłkiem i większą wydajnością.

[illegible] stalowni postanowili wykonać plan roczny do 8 listopada i wyprodukować po tym terminie do końca roku ponad 50.000 ton stali.

W surówce plan wykonany zostanie do 15. 12 br. a nadwyżka wyniesie 10.000 ton surówki, wartości ogólnej 12.000.000 złotych przedwojennych. Pracownicy wydz. budowlanego zobowiązali się na dzień zjednoczenia partii wyremontować gruntownie i oddać do użytku robotników 35 izb mieszkalnych i przeprow[illegible] drobniejsze remonty 100 izb.

Pracownicy koksowni mimo, że ich oddział znajduje się w stadium generalnego remontu wyprodukują ponad plan 414 ton benzolu [illegible]lanu, których wartość wynosi 150 tysięcy złotych przedwojennych. Pracownicy biurowi zadeklarowali 3500 bezpłatnych godzin pracy przy załadunku i wyładunku materiałów wsadowych, aby pomóc kolegom z działów produkcyjnych w ich zamierzeniach.

Wszystkie przemówienia i deklaracje przodowników pracy, którzy wyrażeli wolę reprezentowanych przez nich towarzyszy pracy przerywane były burzliwymi oklaskami i entuziastycznymi okrzykami na cześć zje[illegible] i klasy robotniczej i współzawodnictwa [illegible]. Na [illegible] wytworzyła się [illegible] w której wy[illegible], że załoga huty „Bobrek" dumna jest ze swoich osiągnięć i dołoży wszystkich sił, aby plan został wykonany, jak najwcześniej.

Na zakończenie pierwszej części do zebranych w imieniu powiatowego komitetu PPS przemówił tow. Jurkowski przypominając, że oprócz osiągnięć produkcyjnych, także wcześniejsze wpłaty sum zadeklarowanych na Wspólny Dom, będzie także odpowiednim wyrażeniem radości ze zjednoczenia ruchu robotniczego.

Tow Golania w im. obydwu kół partyjnych podsumował wyniki obrad i odczytał rezolucję, w której załoga huty „Bobrek" zobowiązuje się do wykonania wyżej wspomnianych osiągnięć, *oraz wzywa do podjęcia hasła kopalni „Zabrze", hutę „Kościuszko" w Chorzowie oraz hutę Bankową w Dąbrowie.*

W drugiej części uroczystości nastąpiło rozdanie przodownikom pracy premii na ogólną sumę 534.000 zł.

Energetycy z Będzina podejmują wezwanie

Odpowiadając na apel załogi kopalni Zabrze - Wschód stanęli do walki o przedterminowe wykonanie planu energetycy Elektrowni Okręgowej Zagłębia Dąbrowskiego w Będzinie. W dniu 29 października 1948 r. zebrała się załoga Elektrowni w celu uchwalenia rezolucji o przedterminowym wykonaniu planu produkcyjnego i inwestycyjnego dla uczczenia dnia zjednoczenia polskiej klasy robotniczej.

Przemówienie wstępne wygłosił przewodniczący Rady Zakładowej — tow. Jan Kosek, podkreślając zna[illegible]nie współzawodnictwa w energetyce polskiej, a w szczególności omówił wyniki osiągnięte przez wprowadzenie tej akcji na terenie zakładu.

Następnie dyrektor naczelny zakładu inż Chełmicki omówił zakres prac jaki pozostaje do wykonania zarówno w ramach robót eksploatacyjnych jak i inwestycyjnych, ażeby całość planu wykonać w bieżącym roku przed terminem.

Z kolei przemawiał dyrektor administracyjno - finansowy Zjednoczenia Energetycznego Okręgu Górnośląskiego, ob. Abramowicz, podkreślając znaczenie zjednoczenia bratnich partii robotniczych.

Następnie przemawiali: sekretarz koła PPR tow. Mortas Władysław — oraz przewodniczący koła PPS, [illegible] Ciołek Antoni, którzy złożyli w [illegible]niu członków Kół, zobowiązanie terminowego wykonania prac [illegible] podkreślili, że zrealizowanie tych zamierzeń będzie najbardziej właściwym i uroczystym sposobem uczczenia święta zjednoczenia partii robotniczych.

Na zakończenie cała załoga na wniosek przewodniczącego Rady Zakładowej uchwaliła rezolucję, w której stwierdza, że dołoży wszelkich starań, ażeby zakreślony roczny plan produkcyjny wykonać przed terminem, zaś prace inwestycyjne — w oznaczonych terminach, wykonanie prac, polepszających warunki bytowania klasy robotniczej (sieć oświetleniowa i oświetlenie ulic) — oraz przyśpieszających elektryfikację wsi.

Poza tym uchwalono drugą rezolucję, w której załoga Elektrowni solidaryzuje się ze strajkującymi górnikami Francji, walczącymi o ich słuszne prawa, oraz na cele pomocy dla nich przekazuje odnośną kwotę pie[illegible].

1 godzinę pracy dodatkowo dla towarzyszy francuskich

WARSZAWA — W sobotę, dnia 30 b. m. wszyscy robotnicy Państwowych Zakładów Nr. 1 w Żyrardowie zobowiązali się pracować jedną godzinę dodatkowo, przeznaczając cały zarobek na rzecz walczącego o swoje prawa proletariatu francuskiego.

Dr Ludwik Grossfeld

Pomoc i przyjazna współpraca

Na marginesie stosunków handlowych polsko-radzieckich

Rozwój polsko-radzieckich stosunków gospodarczych w latach 1944 — 1948 zezwala na poczynienie szeregu opartych na doświadczeniu stwierdzeń i stanowi realną podstawę do wysnucia wniosków, istotnych dla określenia charakteru tych stosunków.

Stwierdzenie pierwsze: Rosnąca [illegible]ale wymiana towarowa dokonywana jest na bazie wyrażonych w dolarach cen światowych. Oparcie wymiany towarowej o ceny światowe, ściśle przez obie strony kontraktujące, obserwowane i stosowa[illegible] stanowi obiektywną podstawę, wykluczającą brak równomierności.

[illegible]

Stwierdzenie drugie: [illegible] wej nie ogranicza zupełnie możliwości rozwoju handlu zagranicznego Polski z innymi krajami. Odbudowa i rozwój polskiej produkcji przemysłowej — do przyśpieszenia której przyczyniły się w znacznej mierze jednostronne i kredytowe dostawy ZSRR w r. 1944 i częściowo w roku 1945 — dały równocześnie możność stałego wzrostu obrotów handlowych z ZSRR i poważnego rozwinięcia handlu zagranicznego z innymi krajami. Co więcej, poważne i wzrastające dostawy surowcowe z ZSRR są jednym z warunków, koniecznych dla rozwoju eksportu polskiego do krajów trzecich.

Stwierdzenie trzecie: Na skutek polityki rządów sanacyjnych przemysł polski nie był nastawiony na surowce radzieckie. Doświadczenia lat 1945 — 1948 wykazują, że surowce te (bawełna, rudy) jak zeszłą i [illegible] towary, nie ustępują [illegible] niczym innym, że te surowce i produkty stały się podstawą dla trwałego, wykluczającego przerwy produkcyjne zaopatrzenia i że dziś przemysły dopominają się o zwiększenie ilości importowanych surowców radzieckich.

Stwierdzenie czwarte: W eksporcie naszym do ZSRR rośnie stale — bezwzględnie i w odsetkach — wywóz artykułów konsumcyjnych (wyroby włókiennicze, szkło, papier, wagony itp.)

Stwierdzenia powyższe zezwalają na wyrażenie tezy, że polsko-radzieckie stosunki gospodarcze opierają się na naturalnej i dla rozwoju [illegible]spodarczego Polski istotnej podstawie gospodarczej, którą rządy [illegible] wrześniowe ze szkodą dla interesów Polski, świadomie, w wykonaniu błędnej polityki, pomijały. Zezwala[illegible] te stwierdzenia nadto na ustalenie, [illegible] polsko-radziecka wymiana towarowa dokonuje się w warunkach pe[illegible]nej równorzędności, wykluczające korzyści jednostronne, i zapewnia Polsce zarówno dostawę koniecznych jej surowców, jak zbyt artykułów przemysłowych.

Stwierdzenia te i wnioski nie wyczerpują jednak bynajmniej faktów i doświadczeń, charakterystycznych dla atmosfery i istoty polsko-radzieckich stosunków gospodarczych.

Spośród szeregu takich faktów i doświadczeń wspomnę na tym miej[illegible] jeszcze o dwóch:

Gdy w roku 1947-48 niedostateczny urodzaj spowodował deficyt zbożowy i Rząd Polski zwrócił się, najpierw w lipcu 1947 r., a następnie ponownie w styczniu 1948 r., do ZSRR o dostawę 300 tys. ton i następnie dalszych 200 tys. ton zboża — rząd ZSRR zgodził się natychmiast na dostawę tych ilości zboża, nie wysuwając żadnych politycznych czy gospodarczych żądań wzajemnych i udzielając dogodnego kredytu na cenę kupna, którą Polska spłaca w br. i spłacać będzie w [illegible] towarami i należnościami za tranzyt kolejowy 1949 r.

Cena zboża ustalona została na [illegible]zadzie cen światowych. Nie było nie tylko śladu próby uzyskiwania szczególnych korzyści, ale przeciw[illegible] było pełne zrozumienie sytuacji kraju, dotkniętego klęską nieurodzaju.

Drugim momentem o znacznie większym zasięgu i znaczeniu jest zawarcie w styczniu 1948 r. umowy o dostawę przez ZSRR urządzeń inwestycyjnych wartości 450 milionów dolarów. Polska spłacać będzie urządzenia i maszyny, które [illegible] być dostarczone, towarami w ciągu pięciu lat od chwili każdorazowo dokonanej dostawy.

Wobec tych wypadków forma normalna umów handlowych pokrywa akty wychodzące daleko poza normalne zwyczaje handlowe, akty wyrażające zrozumienie sytuacji Polski i chęć przyjaznej współpracy i pomocy gospodarczej. Ujawnia się w nich duch międzynarodowej [illegible]ności i gotowość czynnej pomocy, które zrealizowane być mogą tylko przez Kraj Socjalizmu.

Przywłaszczenie 2,5 miliona zł

KRAKÓW (s) — Od pewnego [illegible]su toczą się dochodzenia przeciwko Zarządowi Gminnej Spółdz[illegible] Chłopskiej w Łaglewnikach. Komisja Specjalna do walki z nadużyciami, Delegatura w Krakowie aresztowała przewodniczącego Zarządu Pow. Spółdzielni, Bogusława Darmaszka, który przywłaszczył sobie w ciągu 6 miesięcy na szkodę Spółdzielni około 2,5 mil. zł.

Poza tym Daraszek sprzedał cały szereg towarów, zakupionych przez niego dla spółdzielni pokątnym handlarzom, nie wystawiając na ten towar rachunku i przywłaszczając sobie przypadające z tych transakcji wcale pokaźne s[illegible].

Postulat usprawniania pracy realizują śląsko-dąbrowskie związki

KATOWICE (x) — Obradujące ostatnio w Katowicach rozszerzone plenum śląsko-dąbrowskiej OKZZ, przy udziale około 150 aktywistów związkowych z całego terenu [illegible]jewództwa, reprezentujących Powiatowe Rady Związków Zawodowych i zarządy okręgowe związków powzięło szereg uchwał mających zasadnicze znaczenie dla dalszej pracy związków zawodowych na tym terenie.

Plenum wysłuchało obszernych [illegible]nych referatów na tematy polityczne, gospodarcze i organizacyjne, wygłoszonych przez przewodniczącego OKZZ tow. Beczałę oraz sekretarza tow. Borowiaka.

W posiedzeniu wziął także udział kierownik wydziału organizacyjnego KCZZ tow. Marek.

Po obszernej dyskusji uchwalona została rezolucja, w której zawarte są wytyczne dla pracy na przyszłość w poszczególnych związkach zawodowych, tak, aby ich działalność zmierzała do realizacji najżywotniejszych postulatów [illegible] robotniczych.

[illegible]

Między innymi rezolucja zwraca [illegible]wagę na fakt, że związki zawodo[illegible]we niedostatecznie traktowały zagadnienie ubezpieczeń społecznych [illegible] lecznictwa ubezpieczeniowego.

[illegible]

O ich wadliwym działaniu świadczyły głosy robotników, biorących udział w dyskusji na plenum OKZZ

Rezolucja potępia objawy złego traktowania ubezpieczonych przez lekarzy, co miało miejsce m. inn. w Opolu i Sosnowcu.

Przewodniczący tymczasowych rad ubezpieczeń społecznych oraz dyrektorzy Ubezpieczeń Społecznych zobowiązani zostali do składania sprawozdań ze swej działalności na specjalnie zwoływanych w tym celu zebraniach robotniczych.

Ten bezpośredni kontakt między robotnikami, a reprezentantami instytucji ubezpieczeniowych niewątpliwie wyjdzie na dobre obu stronom, gdyż łatwiej można mówić o usunięciu niedomagań i braków, które dają się we znaki robotnikom.

ZAGADNIENIE BEZPIECZEŃSTWA PRACY

Narada rozszerzonego plenum OKZZ w Katowicach stwierdziła konieczność zwiększenia aktywności związków zawodowych na odcinku bezpieczeństwa i higieny pracy.

Stwierdzono przy tym, [illegible] wszyscy referenci bezpieczeństwa i higieny należycie przeprowadzają akcję uświadamiania robotników o konieczności przestrzegania obowiązujących przepisów.

MIESZKANIA „NIEBIESKICH PTAKÓW" DLA ROBOTNIKÓW

W dyskusji znalazła także odbicie sprawa mieszkaniowa, przy czym prezydium OKZZ i Powiatowym Radom Związków Zawodowych polecono dopilnować reorganizacji komisji mieszkaniowych, tak, aby instytucje te w przyszłości służyły interesom mas robotniczych. Podkreślono przy tym, że należy zbadać warunki mieszkaniowe [illegible] różnego rodzaju szabrowników i ludzi bez ustalonego zajęcia, którzy często zajmują jeszcze obszerne mieszkania, a niekiedy oddzielne wille. *Plenum stanęło na stanowisku, że mieszkania takie przydzielać należy rodzinom robotniczym.*

UMASOWIĆ SPORT

Prezydium OKZZ polecono przeprowadzić reorganizację wszystkich okręgowych związków sportowych, aby wyeliminować pseudodziałaczy, [illegible] reprezentujących interesów klasy robotniczej, oraz uaktywnić działalność umasowienia wychowania fizycznego.

USPRAWNIĆ PRACĘ STOŁÓWEK

W dyskusji poruszono kwestię do[illegible]żywiania robotników w zakładach pracy przez prowadzone stołówki. — Sprawa ta znalazła [illegible] w rezolucji, w której podkreślono, iż nie wszystkie stołówki prowadzone są na właściwym poziomie. *W związku z tym plenum poleciło referatowi ekonomicznemu OKZZ wyłonienie komisji kontrolno - sanitarnej z udziałem branżowych związków zawodowych, której zadaniem będzie zlikwidowanie niedomagań i braków, istniejących jeszcze w stołówkach zakładowych.*

Rezolucja stwierdza także niedociągnięcia w dziedzinie organizacyjnej, [illegible] na odcinku zrzeszania robotników i pracowników umysłowych. Jak się okazuje dotychczas na terenie województwa śląsko - dąbrowskiego nie zdołano jeszcze zorganizować ponad 43 tysiące pracowników różnych branż zawodowych.

Osobne punkty w rezolucji zajmu[illegible] sprawa wykonania planu państwowego, walki z absencją, marnotrawstwem i sabotażem jako kluczowych zagadnień, na które przede wszystkim zwracać winny uwagę związki zawodowe w swej działalności organizacyjnej.

WYRAZY SOLIDARNOŚCI DLA FRANCUSKICH ROBOTNIKÓW

W części politycznej rezolucji plenum OKZZ wyraziło swą solidarność i pełną sympatię dla walczących górników francuskich, którzy strajkiem protestują przeciwko wyzyskowi kapitalizmu i knowaniom reakcyjnych [illegible].

Zebrani zaprotestowali również przeciwko interwencji imperializmu [illegible]erykańskiego w Grecji oraz zwrócili się z apelem do ONZ, aby zapobiec dalszej masakrze najlepszych synów Hiszpanii oraz sprzeciwili się próbom wprowadzania Hiszpanii gen Franco do Organizacji Narodów Zjednoczonych.

ZDROWIE DZIECKA TROSKĄ PORADNI LEKARSKICH Ch i RTPD.

Centralny Zakład Leczniczy dla Zwierząt

WARSZAWA — Ministerstwo Rolnictwo przystąpiło do opracowania planów budowy przyszłego Centralnego Zakładu Leczniczego dla Zwierząt, który stanie w Warsza[illegible].

Zakład będzie miał również za zadanie doszkalanie i specjalizowanie lekarzy weterynaryjnych. Projektuje się zorganizowanie w Zakładzie specjalnych „działów, jak: chirurgii weterynaryjnej, kliniki chorób wewnętrznych, zakaźnych i kliniki, która będzie się specjalizować przede wszystkim w zwalcza[illegible] niepłodności u zwierząt hodowlanych.

„Diabeł Morski" złowiony w sieci

SZCZECIN. — Do Szczecina powrócił z połowów na Morzu Północnym w rejonie Islandii trawler „Neptunia", który niezależnie od obfitych ilości ryb przywiózł do Muzeum Morskiego w Szczecinie piękne i bogate okazy fauny morskiej.

Złowiono m. in. wspaniały okaz ryby zwanej „diabłem morskim" o długości pół metra. Ryba ta zagrzebuje się całkowicie w dno. Z piasku sterczą tylko dwa krótkie czułki rosnące na jej głowie. Z chwilą gdy przepływająca ryba dotknie czułków „diabeł morski" chwyta ją i połyka.

Głosy na słońcu [illegible]

„Zaklęte rewiry"

Dni są coraz krótsze i po piątej robi się ciemno. Są pewne, a może niepewne zawody, którym sprzyjają długie jesienne wieczory. Przedstawiciele tych zawodów, jak ćmy wylatują do pracy, gdy mr[illegible]. Do nich właśnie należą [illegible] „[illegible]my" z ulicy Miodowej.

Onegdaj w godzinach wieczornych wypadła mi droga przez ulice Dietla, Brzozową i Miodową, która prawie cała tonie w ciemnościach (jak z resztą niejedna jeszcze ulica stoł. miasta Krakowa) — i byłem naocznym świadkiem jak „ćmy" atakowały studentów, wracających ze szkół.

Zapytujemy uprzejmie odpowiednie czynniki, czy nie uważają za wskazane zlikwidować „godzin służbowych" wymienionych „dam" i oświetlić te „zaklęte rewiry"?

Węgierska delegacja w Krakowie

KRAKÓW (IM). — W drodze na uroczystości związane z imieniem i działalnością gen. Bema, które odbędą się w Tarnowie, bawiła w Krakowie trzyosobowa delegacja węgierska, złożona z ministra sprawiedliwości Istvana Riesa, generała Daniela Goergenyj i prof. Denese Szabo.

Otwarcie nowych zakładów naukowych Akademii Górniczej w Krakowie

KRAKÓW (IM). — W krakowskiej Akademii Górniczo-Hutniczej otwarte zostały cztery nowe zakłady, a to: laboratorium mechanicznej obróbki metali, zakład chemii fizycznej i elektrochemii, zakład chemii górniczej i zakład elektryfikacji urządzeń górniczych.

Rektor prof. dr. W. Goetel przemawiając do licznie zebranych gości złożył serdeczne podziękowanie tym wszystkim osobom i instytucjom, które przyczyniły się swą pomocą do odbudowy Akademii Górniczej w Krakowie, a w szczególności Prezydentowi RP. Bolesławowi Bierutowi, ministrom Mincowi, Skrzeszewskiemu i Rabanowskiemu, zjednoczonemu przemysłowym i zakładom przemysłowym Śląska.

W godzinach popołudniowych rozpoczęły się obrady zjazdu naukowego, na którym wygłoszonych zostanie szereg referatów dotyczących obróbki materiałów.

Krakowska A klasa

GARBARNIA Ib — GROBLE 1:1 (1:0)
DĄBSKI — KORONA 2:2 (1:1)
CRACOVIA Ib — OKOCIMSKI 2:1 (2:1)
ZWIERZYNIECKI — MOŚCICE 2:0 (1:0)
WIECZYSTA — TARNOVIA Ib 4:2 (2:0)

Pepesowcy Krakowa rozprawiają się z prawicą

Uchwały Grodzkiego Aktywu PPS w Krakowie

W wyniku obrad Grodzkiego Komitetu PPS w Krakowie uchwalono rezolucję polityczną i organizacyjną następującej treści:

REZOLUCJA POLITYCZNA

Konferencja Aktywu Miejskiego PPS w Krakowie po wysłuchaniu referatu sekretarza wojewódzkiego tow. Machno stwierdza swą całkowitą solidarność z uchwałami Rady Naczelnej, deklaracją CKW z dnia 22. 9 1948 r. i uchwałami Krakowskiego Aktywu Wojewódzkiego z dnia 11. 10. 1948 r.

Konferencja Aktywu stwierdza, że w przededniu zjednoczenia PPS i PPR w jedną Partię Polskiej Klasy Robotniczej opartej na jedynie słusznej teorii marksizmu — [illegible]ninizmu, należy szeroko i konsekwentnie stosować krytykę i samokrytykę, będącą potężną bronią klasy robotniczej w walce z wszelkimi błędami i brakami.

Konferencja Aktywu Miejskiego PPS po dokładnym krytycznym i samokrytycznym przedyskutowaniu działalności Organizacji w latach 1945—48, stwierdza:

1. Brak chęci przezwyciężenia antyradzieckich, antykomunistycznych i nacjonalistycznych tradycji przedwojennej PPS oraz WRN w czasie okupacji i po wyzwoleniu.

2. Antyrewolucyjną, reformistyczną i oportunistyczną postawę kierownictwa i szeregu działaczy Organizacji krakowskiej w rozumieniu istoty demokracji ludowej jako [illegible]pu na drodze do Socjalizmu, co ze szczególną jaskrawością uwydatniło [illegible]

a) w pojednawczym stosunku do mikołajczykowskiego reakcyjnego PSL, w chęci uważania go za możliwego sojusznika w ewentualnej rozgrywce z PPR,

[illegible] we wrogim stosunku do zbrojnego ramienia klasy robotniczej — aparatu Bezpieczeństwa, MO i ORMO,

c) w próbach sabotowania walki ze spekulacją przez niekierowanie ludzi do Komisji Kontroli Społecznej,

d) we wrogim stosunku do współzawodnictwa pracy,

e) w wykorzystywaniu Rad Zakładowych, Związków Zawodowych jako środka szantażowania PPR,

f) w tolerowaniu kramikarskiej postawy spółdzielców i przeciwsta[illegible]iu się próbom zjednoczenia ruchu spółdzielczego.

3. Wyuzdaną propagandę rozluźnienia organizacyjnego, podrywania dyscypliny partyjnej, wychowania szkodliwego indywidualizmu inteligenckiego.

4. Świadome otwarcie podwojów Partii kołtuńskim, klerykalnym żywiołom drobnomieszczańskim.

5. Bezkrytyczne i nieprzytomne gloryfikowanie całej, bez wyjątku tradycji PPS z wszystkimi jej antyradzieckimi, antykomunistycznymi, antyrewolucyjnymi błędami.

Jednocześnie Konferencja Aktywu Miejskiego PPS w Krakowie wzywa wszystkie Koła do bezwzględnego oczyszczenia całej Organizacji z prawicowców, nacjonalistów, którzy przefarbowali się zewnętrznie lecz w istocie swej pozostali obcy rewolucji i socjalizmowi — do oczyszczenia Organizacji z kupczyków, biurokratów, oszustów i spekulantów.

REZOLUCJA ORGANIZACYJNA

Aktyw Komitetu Miejskiego [illegible]wierdza słuszność usunięcia z [illegible]regów partyjnych [illegible]

1) Bociana Zygmunta, 2) Czarneckiego Stefana, 3) Włońskiego Mariana, 4) Warowskiego Kazimierza, 5) Jezierskiego Zygmunta, 6) Szegdy Antoniego, 7) Krosty Edwarda, 8) Osieckiego Ludwika, 9) Woźniakowskiej Ireny Marii, 10) Duskiego Wiesława, 11) Kajtocha Eugeniusza, 12) Sączewska Marię, 13) Stańka Józefa, 14) Wilkoszewskiego Michała, 15) Ozóga Edwarda, 16) Budkównej Aleksandry, 17) Stadnickiego Marcina, 18) Grzywa Alojzego, 19) Marca Edwarda, 20) Szczęsnowicza Bronisława, 21) Klika Leona, 22) Ferenca Adama, 23) Lecznara Władysława, 24) Bociana Stanisława.

Aktyw Grodzkiego Komitetu PPS w Krakowie postanawia usunąć z R[illegible]y Grodzkiej PPS następujących [illegible]

Drobnera Bolesława, Różańskiego [illegible]fa, Radmachera Edmunda, G[illegible]de Stanisława, Biernata Piotra, Lisa Stanisława, Łatkę Stanisława, Wosika Józefa, Sławowskiego Józefa, Dobrowolskiego Kazimierza, Koptę Wojciecha, Korzeniaka Karola, Żurka Józefa, Rusina Franciszka, Kaczora Stanisława, Włodarskiego Józefa, Ulmana Leona, Stańka Józefa, Piątka Piotra, Rzeźnika Stefana, Wrońskiego Mariana, Liszka Stefana.

Na ich miejsce wprowadzić do Rady Grodzkiej PPS tow. tow.:

1) Nagwizdę Franciszka, 2) Kuclewicza Franciszka, 3) Króla Jana, 4) Króla Leona, 5) Kasprzyka Jana, 6) Wierzbickiego Zdzisława, 7) Staszczaka Andrzeja, 8) Mieszczanek Marię, 9) Pieprzyka Antoniego, 10) Wójcika Władysława.

Aktyw Grodzkiego Komitetu PPS postanawia rozwiązać Grodzki Komitet w składzie: tow. tow.: 1) Różański Józef, 2) Drobner Bolesław, 3) Rzeźnik Stefan, 4) Nagwizda Franciszek, 5) Cieplelowa Helena, 6) Stręk Jan, 7) Leczar Władysław, 8) Jezierski Zygmunt, 9) Gajda Stanisław, 10) Biernat Piotr, 11) Lis Stanisław, — oraz powołać nowy Grodzki Komitet PPS w osobach tow. tow.: 1) Stręka Jana, 2) Nagwizdy Fr., 3) Jalcha Franciszka, 4) Kuclewicza Fr., 5) Króla Jana, 6) Kasprzyka Jana, 7) Wierzbickiego Zdzisława, 8) Staszczaka Andrzeja, 9) Mieszczanek Marii, 10) Biedrona Józefa, 11) Pieprzyka Antoniego, 12) Lucińskiego Walentego i 13) Zajączkowskiego Mariana.

Aktyw Grodzkiego Komitetu PPS postanawia rozwiązać Komisję Rewizyjną Grodzkiego Komitetu PPS [illegible] składzie tow. tow.: 1) Ziffer Henryk, 2) Noga Wiktor, 3) Pikulski Zdzisław, 4) Birnfeld Marek, 5) Kustowski Tadeusz oraz powołać Komisję Rewizyjną Grodzkiego Komitetu PPS w osobach tow. tow.: 1) Ziffera Henryka, 2) Pikulskiego Zdzisława 3) Paszuchy Józefa, 4) Tarnawy Jana, 5) Hajewskiego Władysława.

Aktyw Grodzkiego Komitetu PPS [illegible] Krakowie postanowił usunąć z szeregów Organizacji partyjnej prawicowców, oportunistów i nacjonalistów w liczbie 1.116 osób. M. in. równolegle z usunięciem z władz Organizacji Miejskiej wydalono z szeregów Partii towarzyszy: Klika Leona, Grzyba Alojzego, Bociana Stanisława, Radmachera Edmunda, Gajdę Stanisława, Biernata Piotra, Lisa Stanisława, Łatkę Stanisława, Sławowskiego Józefa, Dobrowolskiego Kazimierza, Koptę Wojciecha, Korzeniaka Karola, Żurka Józefa, Rusina Franciszka, Kaczora Stanisława, Ulmana Leona. Klika Leona.

Aktyw Grodzkiego Komitetu PPS w Krakowie postanowił usunąć z szeregów Organizacji wszystkie elementy bezideowe, klasowo obce, kupców, restauratorów, przedsiębiorców oraz spekulantów i szkodników gospodarczych w ogólnej liczbie 185 osób.

Prócz tego Aktyw Grodzkiego Komitetu PPS w Krakowie postanowił zwrócić się do Ministerstwa Sprawiedliwości o usunięcie tow. Różańskiego ze stanowiska wiceprezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie oraz zwrócić się do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej o usunięcie ob. Czarneckiego Stefana ze stanowiska Inspektora Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej. Jednocześnie Aktyw Grodzkiego Komitetu PPS w Krakowie postanowił usunąć tow. Drobnera Bolesława ze stanowiska przewodniczącego Klubu Radnych PPS Miejskiej Rady Narodowej.

CO * GDZIE * KIEDY

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO — godz 19 — „Sen nocy letniej" Szekspira.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 19 — „Marja Stuart" Słowackiego Mała sala — godz. 19.15 — „Noe i jego menażerja" — Łomnickiego.

TEATR „SCALA" — godz 19,30 — 1000 taktów piosenki jazzowej — Z. Karasiński.

TEATR LALKI I AKTORA „GROTESKA" — „Cudowna lampa Aladyna" dla dorosłych godz. 19,30 dla dzieci 17.

CODZIENNIE W TEATRZE IM. J. SŁOWACKIEGO „SEN NOCY LETNIEJ".

„NAJPIĘKNIEJSZA BAJKA ANDERSENA W TEATRZE MŁODEGO WIDZA, RTPD.

Teatr Młodego Widza, RTPD rozpoczyna nowy sezon baśnią Andersena pt. „Królowa Śniegu". Jest to pełna poetyckiego czaru opowieść o przygodach Kaja, Kasi i ich przyjaciela bajkopisarza w walce z okrutną królową śniegu, udramatyzowaną przez znanego autora radzieckiego Szwar[illegible]. Przekład H. Pieczarkowskiej. — Reżyseria M. Billiżanki. Baśniowy urok podkreślają dekoracje A. Stopki muzyka A. Kitschman Tańce układu Z. Lubartowskiej. — W rolach głównych: J. Bąkowska-Przeradzka, L. Gajdarska, Z. Kordasiewicz, Z. Lubartowska, L. Legut, H. Modrzewski, J. Nowak, E. Osterwianka, Z. Przeradz[illegible] M. Sieniawska, L. Wytyszński i B. Żmudzińska.

KINA: ŚWIT i APOLLO: „Człowiek z karabinem". UCIECHA i SZTUKA: „Konik garbusek". WARSZAWA „Ostatni Mohikanin" WANDA: „Przeczucie" WOLNOŚĆ: „Cyrk" GDAŃSK: „Bitwa o szyny".

Początek seansów: Świt i Uciecha godz. 15,30; 17,30; 19,30; w pozostałych kinach 16, 18; 20

KINO AKTUALNOŚCI W SALI KINA „SZTUKA" — Najnowsza Polska Kronika Filmowa. Przegląd Sportowy. Przejawy siły roślin. Stracony film

KINO OŚWIATOWE: program Aktualności.

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA Ubezpieczalni Społecznej 2. XI. dr Helbich Adam, Kopernika 23, telefon 548-30

W nagłych zachorzeniach w nocy: Ubezpieczalnia tel. 576-10.

6-letni plan zlikwidowania analfabetyzmu

KRAKÓW (IM). W Kuratorium odbyła się konferencja Społecznej Rady Zwalczania Analfabetyzmu, na której wiz. T Zygmunt omówił 6-letni plan zlikwidowania analfabetyzmu w okręgu krakowskim.

W okręgu szkolnym krakowskim istnieje do tej chwili ok. 1.000.000 analfabetów. Dokładne cyfry w tej sprawie da jednak dopiero spis lud[illegible] w r. 1951. Planowa akcja wal[illegible] z analfabetyzmem przewiduje całkowite zlikwidowanie go w r [illegible]

Na konferencji dokonano wyboru prezydium Rady do Walki z Analfabetyzmem.

Mistrz Piotr Pathelin

Średniowieczna farsa nieznanego autora o mistrzu Pathelin jest jedną z klasycznych pozycji literatury francuskiej. Niektóre powiedzionka tej farsy przeszły do potocznej mowy francuskiej, jak np. powtarzane uparcie przez sędziego „revenons a nos moutons" (wróćmy do spraw naszych baranów), używane do dziś w sensie naszego wróćmy do tematu.

W jakim stopniu jest farsa o adwokacie Pathelin satyrą? Bo bez wątpienia pomyślana była jako satyra, satyra na mieszczan. Kupiec, który chce „nabrać" adwokata, zostaje przez niego oszukany, a z kolei obaj nabici zostają w butelkę przez pasterza, który jedyny z trzech oszustów pozostaje na placu boju jako wygrany. I tu rzecz wymaga wyjaśnień. Czy w satyrze społecznej — jaką ta średniowieczna farsa niewątpliwie jest — dopuszczalne i — użyjmy tu trochę przesadnego wyrażenia — moralne jest takie rozwiązanie sprawy, takie zakończenie?

Wątpliwości te zresztą nasunęły się tłumaczowi i realizatorom przedstawienia w Teatrze Młodego Widza, którzy słusznie uważali za stosowne zaopatrzyć sztukę wyjaśniającym prologiem. Sprawa prelekcji przed przedstawieniami była już u nas dawno dyskutowana. Rozwiązanie, jakie dał Teatr Młodego Widza, wydaje się być bardzo szczęśliwe. Prelekcję ujęto tu w formie dialogu - dyskusji między aktorami przedstawienia. Na scenie odbywa się publiczne zakulisowe misterium charakteryzowania aktorów, którzy jednocześnie rozmawiają — po prostu swobodnie rozmawiają — o sztuce, którą za chwilę będą grać.

Ten prolog (pióra Adama Polewki) ratuje bardzo wiele, ale nie wszystko. W końcowym efekcie widz wynosi z sali jednak pewne uczucie sympatii i pobłażania dla bohaterów sztuki, dla kombinatorów i oszustów, z nieukaranym pasterzem na czele. A wynosić ich nie powinien. Dlatego, być może, przydał by się jeszcze epilog, w podobnej do prologu formie wyciągający wnioski końcowe, zamykający przedstawienie.

Teatr Młodego Widza postawił sobie zadanie uczenia przez zabawę. — przy czym jako „młodego widza" rozumie się nie tylko młodzież szkolną ale i te warstwy naszego społeczeństwa, które, mając przez wiele lat utrudniony dostęp do kultury, dopiero obecnie wkroczyły w szeregi jej konsumentów. Czy farsa o mistrzu Piotrze Pathelin jest odpowiednią pozycją repertuarową tak pomyślanego teatru?

W prologu dowiadujemy się, że we Francji jest ona lekturą szkolną. — Zgoda. Ale jako lektura szkolna podawana jest z pewnymi skrótami — (zresztą nie koniecznymi) i przede wszystkim w uwspółcześnionym języku. Tłumaczenie Adama Polewki, bardzo zresztą zręcznie przeniesione na grunt polskiej mowy ludowej, słusznie uwzględniające w niektórych momentach także i zbliżenie, spolszczenie treści — jeżeli można się tak wyrazić — (mam tu na myśli moment, kiedy żona Pathelin'a podaje, że matka jego pochodziła z Kołomyi) — pozostawiło tekst farsy w języku archaizowanym, który z natury rzeczy jest ciężko strawny nawet dla widza wyrobionego teatralnie.

Żeby już skończyć z zarzutami i móc przejść do pochwał, wymieńmy w tym miejscu jeszcze dwie drobne sprawy: rażąco nowoczesne okulary średniowiecznego adwokata i sposób wymawiania jego nazwiska — „Patelin" zamiast „Patlę".

Natomiast bardzo pomysłowa jest inscenizacja. Na małej scenie „Scali" jest to zadanie dość trudne. Poradzono sobie przy pomocy kukiełek, wyobrażających publiczność (scena sądu) oraz umownymi metodami teatru szekspirowskiego. W niektórych momentach — szczególnie przy wejściu na scenę wysokiego (dosłownie) sędziego — przypomina to wprawdzie Guliwera w krainie Liliputów, niemniej jednak do tego typu przedstawienia bardzo dobrze się nadaje. — Doskonały efekt dają również te momenty, w których bohaterowie ruchami nóg w miejscu udają że idą, akcja rozgrywa się na dwóch krańcach sceny, przedstawiających odległe ulice, przy czym najkapitalniej wypadają w tej roli wspaniale ucharakteryzowane nogi pasterza.

W trudnej roli adwokata Pathelin Jerzy Ronard - Bujański wykazał wiele temperamentu scenicznego, postać przebiegłego adwokata została jednak za mało ośmieszona. To samo dotyczy i kupca i — choć w mniejszym stopniu — pasterza. Może w tym właśnie przedstawieniu należało zastosować ten rodzaj przesadnej charakteryzacji, który widzieliśmy w ubiegłym sezonie na „Rewizorze" Gogola, a która by zaakcentowała silniej groteskowość postaci. To samo dotyczy i reszty zespołu, w szczególności p. Niedźwieckiej w roli żony Piotra Pathelin.

Pozostaje nierozwiązany problem, dlaczego nieznany autor tej farsy karząc dwóch oszustów — mieszczan trzeciego — chłopa uwalnia od wszelkiej kary. Przypuszczenie, że była to z jego strony celowa obrona, wykorzystywanych w owych czasach ponad wszelką miarę i broniących się wszelkimi możliwymi sposobami włościan, nie jest również w stanie obronić tego bez wątpienia słabego punktu tej obyczajowej satyry. Obroną może być raczej tytuł: „Piotr Pathelin", akcentujący bohatera utworu. A Piotr Pathelin został ukarany. I w tym leży pozytywny morał sztuki.

IRENA MERZ

ZE SPORTU

Cracovia nadal leaderem

Coraz więcej kandydatów do spadku

Ubiegła niedziela rozgrywek ekstraklasy stała pod znakiem du[illegible]hów krakowskich, w których zm[illegible]rzyła się drużyna Cracovii z W[illegible]słą. Pojedynek dwóch starych r[illegible]wali miał rozstrzygnąć, która z tych dwóch drużyn zasiądzie w br. [illegible] mistrzowskim. Wbrew oc[illegible] mecz zakończył się w[illegible]nikiem remisowym dzięki czemu sytuacja w górnej części tabeli n[illegible] [illegible]anie i nadal prowadzą „bia[illegible]ło - czerwoni" przed Wisłą ró[illegible]cą dwóch punktów. Tak więc [illegible] tym kto będzie mistrzem Polski [illegible] decyduje prawdopodobnie ostatnia niedziela rozgrywek. Ostatnia n[illegible]dziela października stała pod z[illegible]kiem niespodzianek, do których liczyć należy porażkę Garbarni [illegible] Widzewem, Warty z Tarnovią, [illegible]mis Ruchu z Rymerem, oraz zw[illegible]cięstwo Legii nad AKS-em na [illegible]isku tego ostatniego. Nie sprawiła niespodzianki Polonia Bytom przegrywając w Poznaniu z ZZK przez [illegible] w ekstraklasie. Całkowicie już rozstała [illegible] grupa spadkową. Polonia warszawska gromiąc u siebie ŁKS. Wszystkie mecze niedziel[illegible] odbywały się w bardzo trudnych warunkach [illegible] rozmokłych boiskach. Przejmujący [illegible] jący deszcz w niczym [illegible] wpłynęły na ostudzenie [illegible]mentów i na nie jednym [illegible]ło w niedzielę naprawdę „[illegible]".

Mecz obustronnie zawiedzionych nadziei

Wisła - Cracovia 1:1 (0:0)

KRAKÓW (AKS) — Około 25 tys. widzów zgromadziło się w niedzielę na stadionie Cracovii, by obserwować walkę o prymat w piłkarstwie polskim, pomiędzy dwoma lokalnymi rywalami.

Według „papierkowych" obliczeń winna raczej Wisła wygrać, a stało się jednak inaczej...

Wśród huraganów braw wbiegła na boisko Wisła w składzie: Jurowicz, Kubik, Flanek, Filek, Legutko, Wapiennik, Mamoń, Rupa, Kohut, Gracz i Cisowski.

Za chwilę nieco słabiej wita widownia Cracovię w składzie bez Bobulj i Parpana: Hymczak, Glimas, Gędłek, bracia Jabłońscy, Mazur, Różankowski I, Radoń, Poświat, Różankowski II i Szeliga.

Remis z Wisłą jest wielkim sukcesem Cracovii. Mokre boisko w dużym stopniu wpłynęło na poziom gry. Wysoka stawka zawodów spowodowała typową walkę o punkty. „Trup padał gęsto" i były chwile, że obie drużyny grały w „10", a fa[illegible] Wisły częściej były wy[illegible] tapywane przez sędziego [illegible] faule ze strony Cracovii. Arbiter tego spotkania ob. Przybysz miał „pełne ręce" roboty i zapisał [illegible] swym „pamiętniku" na honorowym miejscu, zresztą całkiem niesłu[illegible] Gracza i Legutkę (Wisła) [illegible] Glimasa z Cracovii.

Bohaterem niedzielnych „derbów" był niepozorny Rupa, który zawstydził swoich kolegów z ataku Wisły, jak Kohuta i Gracza, oraz Cisowskiego. Mamoń stwarzał chwile niebezpieczne dla Cracovii, ale przy tym często faulował. Drugim po Rupie był doskonały, bardzo pracowity Legutko środkowy pomocnik Wisły. Tyły wiślaków nieco słabsze niż zwykle.

Odwrotnie w Cracovii obrona [illegible] Jabłońskim I doskonała [illegible] w ogóle nie odczuwano braku Parpana. Hymczak bronił po[illegible].

Gra w pierwszych minutach chaotyczna i nerwowa, typowa walka o punkty. Obie drużyny atakują bramkę przeciwnika, ale strzały na pastników zawodzą albo bramkarze wyłapują. Gra stale się ostra i o[illegible]starą pada Hymczak, którego Mamoń sfaulował w głowę.

Chwilowy zastępca Hymczaka, Rybicki wyłapuje kilka ostrych strzałów.

Po 15 min. tempo gry nieco słabnie i odtąd datuje się przewaga Wisły. Obie strony grają ostro i w rezultacie znoszą Jabłońskiego 2, a za chwilę Pilka.

Po zmianie pól obie druż. grają już w kompletach i Wisła w dalszym ciągu ma więcej z gry. Niestety nie umie tej przewagi wykorzystać.

W 9 min. następuje krytyczny moment dla Cracovii, gdy po jednej akcji Rupa, Gracz, Cisowski, ten ostatni dośrodkowuje, a Kohut głową pakuje piłkę do siatki. Ale radość trwała krótko. Cracovia otrząsa się z przewagi i w 11 min. za faul na Radoniu, rzut karny egzekwuje Jabłoński 2, ale doskonały Jurowicz wybija piłkę w pole.

W 22 min. po rogu bitym przez Różankowskiego I pod bramką Wisły powstałe zamieszanie. Różankowski zdobywa piłkę i z kilku metrów strzała wyrównująco bramkę. Teraz na odmianę Cracovia przejmuje inicjatywę. Atak biało - czerwonych rozkręca się. Jurowicz coraz częściej musi interweniować.

W pewnej chwili i Wisła ma okazję do zdobycia drugiej bramki, ale strzał Kohuta mija cel o centymetry.

Sędzia tych trudnych zawodów ob. Przybysz zadowoliłby w zupełności, gdyby nie napomnienia udzielane nie zawsze tym zawodnikom, którzy na to zasłużyli.

Tarnovia - Warta 4:1 (3:0)

TARNÓW (AKS) Oczekiwane z wielkim zainteresowaniem spotkanie powyższych drużyn, które znaczyło dla Tarnovii „być albo nie być" w ekstraklasie zakończyło się wysokim, zupełnie zasłużonym zwycięstwem drużyny tarnowskiej 4:1.

Tarnovia z miejsca przejmuje ini[illegible]tywę i już w 10 min. Pirych II [illegible] prowadzenie ku szalonej [illegible]

[illegible] Mimo przeważającej aktywności ataku tarnowian, chwilowo nie mogli oni podwyższyć wyniku. Dopiero w 38 minucie udaje się to doskonale dzisiaj usposobionemu Pirychowi II i Tarnovia prowadzi 2:0.

Warta zupełnie straciła głowę, co [illegible]zywała Tarnovia i tuż przed [illegible]rwą Kokoszka po raz trzeci pakuje piłkę do bramki Warty.

Po zmianie Tarnovia w dalszym ciągu wykorzystuje swą dobrą koniunkturę i Kuczyński podwyższa wynik na 4:0.

Jedyną bramkę dla Warty zdobywa w 30 minucie gry po pauzie z rzutu karnego Czapczyk.

Tarnovia miała w tym spotkaniu swoj „dzień", zaś Warta zupełnie [illegible]wiodła.

Spotkanie prowadził ob. Bukowski z Radomia bardzo dobrze.

Widzów ponad 6.000.

Widzew - Garbarnia 2:1 (1:1)

ŁÓDŹ — Zawsze groźny na własnym boisku Widzew i tym razem sprawił niespodziankę odbierając Garbarni tak potrzebne jej do utrzymania się w ekstraklasie punkty. —

Gra była ostra, a miejscami brutalna, na skutek czego sędzia Terk — zmuszony był usunąć z boiska Marciniaka z Widzewa i Rakoczego z Garbarni, który uderzył jednego z graczy Widzewa [illegible] twarz.

Prowadzenie [illegible] gospodarzy [illegible] był w 4 minucie Cichocki. W 12 [illegible]nucie wyrównuje Nowak. Po zmianie stron w 22 minucie Okupiński zdobywa prowadzenie dla Widzewa i wynik utrzymuje się do końca me[illegible].

ZZK - Polonia Bytom 4:2 (2:1)

Poznań — Polonia Bytom owiana wolą zwycięstwa zagrała w niedzielę bardzo ambitnie i dobrze. Kolejarze byli zespołem słabszym i tylko dzięki problematycznemu rzutowi karnemu, który przyczynił się do załamania gości odnieśli zwycięstwo.

W drużynie gości najlepiej zagrali obydwaj skrzydłowi Trampisz i Wiśniewski oraz Lalonek w pomocy [illegible] Koczapski ma na sumieniu [illegible] bramkę.

[illegible] bramka dla ZZK padła w 20 minucie ze rzutu wolnego, bitego przez Słomę. W dwie minuty później Koltuniak z podania Białasa podwyższył na 2:0.

Polonia nie załamała się tym niepowodzeniem przypuszcza szereg ataków i w 31 minucie ze strzału Szmyta zdobywa pierwszą bramkę.

Po zmianie stron Polonia ujmuje całkowicie inicjatywę i w 17 minucie ze strzału Trampisza wyrównuje. W 37 minucie sędzia dyktuje rzut karny za rzekomą rękę na polu karnym Polonii i Wojciechowski II po raz drugi zdobywa prowadzenie dla gospodarzy. Na dwie minuty przed końcem Gogolewski podwyższa na 4:2 ustalając wynik meczu. Zawody prowadził sędzia Zmudziński z Bydgoszczy. — Widzów około 10.000.

Rymer - Ruch 1:1 (0:1)

RYBNIK — Zwolennicy Rymera li czyli bardzo poważnie na sukces swojej drużyny w spotkaniu z przechodzącym ostry spadek formy Ruchem. Istotnie rybniczanie byli bardzi bliscy sukcesu, który w poważny sposób wzmocniłby ich szanse na utrzymanie się w ekstraklasie. Ruch gra coraz gorzej i w Rybniku zaprezentował się jako zespół bardzo słaby, grający niezdecydowanie i słaba zarnia. Rymer miał prawie przez cały przeciąg spotkania przewagę, której nie potrafił wykorzystać. Gości od porażki uchronił bronięcy świetnie w tym dniu Brom. Obok niego wyróżnić należy w ataku Cieślika — Reszta bardzo słaba. W drużynie gospodarzy bardzo dobrze zagrywał w polu atak, zawodząc pod bramką strzałowo. Motorem wszystkich akcji i najpracowitszym graczem był środkowy pomocnik Gajewski.

W ataku produktywniejsza była lewa strona Dybała — Ruda, obok nich wyróżnił się na prawym skrzy dle młody Kluszczyk. Bramkarz i obrońcy mało zatrudnieni.

Drużyny wystąpiły w składach następujących:

Ruch: Brom, Gebur, Kamiński, Dragon, Bartyla, Suszczyk, Przecherka, [illegible]lik, Alszer, Cebula, Kubicki.

[illegible]ymer: Chromik, Pytlik, Franke, Motyka, Gajewski, Janik, Dybyła, Ruda, Kurzeja, Pierchała, Kluszczyk.

Zawody prowadził sędzia Cerba z Poznania. Widzów 4000.

Od początku przewagę mieli gospodarze, niebezpiecznie atakując bramkę Ruchu. Całkiem niespodziewanie w 9 minucie Ruch z zagrania Cieślik — Alszer zdobywa przez swojego środkowego napastnika bramkę głową. Rymer nie załamany tym niepowodzeniem atakuje nadal, ale dzięki niedyspozycji strzałowej swoich napastników w tej części meczu nie zdobywa bramki. Po zmianie stron w 14 min. Kluszczyk dalekim, ostrym strzałem wyrównuje. Za chwilę Cieślik strzela drugą bramkę dla Ruchu ale sędzia nie uznaje tej bramki, jako zdobytej ze spalonego. Pod koniec meczu ta sama historia powtarza się z bramką zdobytą przez Dybałę, której także sędzia nie uznaje. Mecz zakończył się w napiętej atmosferze, która została załagodzona jedynie dzięki natychmiastowej interwencji Milicji.

Polonia W-wa - ŁKS 3:1 (3:1)

WARSZAWA — Polonia warszawska po ustabilizowaniu swojej formy kroczy od triumfu do triumfu w niedzielę ostatecznie zabezpieczyła swoją pozycję

1) Cracovia	22	33:11	57:2[illegible]
2) Wisła	22	31:13	73:[illegible]
3) Ruch	22	29:15	64:[illegible]
4) AKS	22	27:17	[illegible]
5) Legia	22	26:18	50[illegible]
6) Polonia W-wa	22	23:21	[illegible]
7) ZZK Poznań	22	22:22	[illegible]
8) ŁKS	22	20:24	51[illegible]
9) Warta	22	19:25	4[illegible]
10) Tarnovia	22	18:26	34[illegible]
11) Garbarnia	22	17:27	32:[illegible]
12) Rymer	22	17:27	39:[illegible]
13) Polonia Byt.	22	16:28	39:51
14) [illegible]	22	10:34	25:86

AKS - Legia 1:3 (0:1)

CHORZÓW — Drużyny śląskie mają wybitnego pecha w spotkaniach z zespołami warszawskimi. Większość pojedynków ligowych drużyn obydwu okręgów zakończyło się zwycięstwem przedstawicieli Stolicy. I tym razem gospodarze AKS Chorzów nie potrafili w warunkach jak się zdawało dogodniejszych dla siebie uzyskać dwóch punktów i przegrali zdecydowanie z doskonale grającą w tym dniu Legią. Utarło się przekonanie, że drużyny śląskie potrafią lepiej dawać sobie radę na błotnistym terenie, a tymczasem jak się gra na błocie i podczas deszczu zademonstrowała nam Legia. Wojskowi nie bawili się w żadne zawiłe akcje najprostszymi środkami dążyli pod bramkę przeciwnika, strzelali z każdej pozycji celnie i mocno, dzięki czemu zdobyli trzy bramki mając w zasadzie mniej dogodnych pozycji niż AKS.

Drużyna chorzowska przeżywa powtórny już w tym sezonie spadek formy, spowodowany być może brakiem środkowego pomocnika. Na tej pozycji zagrał w niedzielę, dawno wycofany z pierwszej drużyny Szaton, który rzecz zrozumiała stanowił w defensywie gości lukę przez którą bez przeszkód przechodziła środ. trójka napadu gości. AKS na tle doskonale przygotowanego kondycyjnie przeciwnika raził brakiem szybkości, zdecydowania i myśli przewodniej w grze. Zawiodły wszystkie linie a w szczególności obrona i atak. Durniok nie mógł w żadnym wypadku zasztopować świetnie usposobionego Mordarskiego a Przewięda w bramce miał szereg słabych momentów i był bardzo pomocny przy zdobyciu przez Legię pierwszej bramki.

W linii pomocy wyróżniał się pracowity i przytomnie grający Wieczorek. Gajdzik na ciężkim terenie nie czuł się dobrze.

Linia ataku była bez skrzydeł, ponieważ tak Kulik jak i Barański zagrali bardzo słabo, nie pilnowali pozycji i spóźniali się z dośrodkowaniami. Do gry ich dostroił się całkowicie Spodzieja, który zagrał w sposób przypominający żywo odrabianie pańszczyzny.

Muskała już w 10 minucie uległ kontuzji i przez resztę meczu grał bardzo ostrożnie. Cholewa był także słabszy niż zwykle.

Jak już wspomnieliśmy Legia [illegible] bardzo dobrze i skutecznie. — [illegible]kromny w bramce wyłapywał pewnie najtrudniejsze piłki i w drugiej połowie [illegible] mając dość duże zatrudnie[illegible] [illegible] klasę. Obrońcy Waksman i Serafin ostro wchodzili w akcje, czasami nawet zbyt ostro, co przy bardziej uważnym arbitrze mogło się zakończyć nie jednym rzutem karnym.

Najlepszą częścią drużyny była linia pomocy z niezmordowanym Wałką na czele, który był motorem większości akcji i rozbijając akcje przeciwnika nie zapominał o własnym ataku wspomagając go wykładanymi piłkami. Szczurek na środku całkowicie zasztopował Spodzieję. W napadzie świetnie chodziła lewa strona Mordarski — Górski, a Oprych [illegible] środku dzięki świetnym warunkom fizycznym siał zamieszanie pod bramką Przewięły.

Mordarski został usunięty w drugiej części spotkania przez sędziego Seichtera z boiska za nieprawidłowe atakowanie bramkarza.

Wprawdzie lewoskrzydłowy Legii nie postąpił fair, chcąc wykopnąć Przewiędzie piłkę z rąk, ale zdaje się, że sędzia postąpił zbyt pochopnie, ponieważ ze strony Mordarskiego nie było tendencji do faulowania.

Do spotkania powyższego drużyny [illegible] w następujących składach:

[illegible]: Skromny, Waksman, Serafin, Wałko, Szczurek, Mielczanowski, Szaflarski, Szymański, Oprych, Górski, Mordarski.

AKS: Przewięda, Durniok, Karmański, Wieczorek, Szaton, Kulik, Cholewa, Spodzieja, Muskała, Barański.

Już w [illegible] bardzo dobrze [illegible] sfaulowany przez Waksmana, [illegible] sędzia nie zauważył. — Powoli boje. zdobywa Legia i w [illegible]nucie piękne zagranie Mordarski — Oprych — Górski kończy się strzałem tego ostatniego i Legia prowadzi 1:0. Przewięda złapaną piłkę sam wtłoczył sobie do bramki. Przewaga Legii utrzymuje się do końca tej części gry i AKS dostaje się pod bramkę Legii jedynie sporadycznymi wypadami.

Po zmianie stron pierwszy kwadrans należy znów do gości. Piąta minuta jest nieszczęśliwa, jak się okazuje dla AKS, ponieważ traci on w niej drugą bramkę, której i tym razem strzelcem jest Górski. Za trzy minuty Mordarski pięknie przechodzi przez pomoc i Durnioka strzela [illegible] ku metrów, a piłka nabrawszy [illegible] go fałszu wtacza się do bramki, w przeciwny róg, niż ten, którego [illegible]nował Przewięda.

Goście mając zapewnione zwycięstwo zwalniają tempo i ograniczają się do defensywy dopuszczając do głosu AKS. Napad gości dzięki swojej indolencji strzałowej marnuje szereg dogodnych sytuacji, ew. Skromny przytomnie wyłapuje strzały i do [illegible] w 42 minucie Spodziei po [illegible] Cholewy udaje się ostrą bombą zdobyć honorową b[illegible]. Ostatnie [illegible] nie przynoszą już [illegible]ny wyniku.

Lechia i Szombierki w Ekstraklasie

Tabelka rozgrywek o wejście [illegible] ekstraklasy przedstawia się następująco:

1) Lechia	6	15	3[illegible]
2) Szombierki	[illegible]	[illegible]	[illegible]
3) Skra	[illegible]	[illegible]	14:[illegible]
4) Radomiak	6	[illegible]	19:1[illegible]
5) PTC	8	1	11:[illegible]

SZOMBIERKI — PTC 1:0 (1:0)

LECHIA GDAŃSK — SKRA CZĘSTOCHOWA 6:1 (3:0)

CZECHOSŁOWACJA — AUSTRIA 3:1 (0:1)

CZECHOSŁOWACJA JUN. — AUSTRIA JUN. 1:2 (0:1)

CZECHOSŁOWACJA I B — AUSTRIA I B 1:0 (1:0)

R 16132